

Lengauer, Włodzimierz

Dowódcy wojskowi i poleis greckie w końcu V wieku p.n.e.

Przegląd Historyczny 67/3, 333-355

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WŁODZIMIERZ LENGAUER

Dowódcy wojskowi i poleis greckie w końcu V wieku p.n.e.*

Ścisły związek komedii Arystofanesa z wypadkami politycznymi i sytuacją Aten w okresie wojny peloponeskiej nie ulega wątpliwości. Powszechnie też jest akcentowany polityczny charakter twórczości tego komediopisarza żywo reagującego na wszelkie napięcia i konflikty w łonie społeczeństwa ateńskiego. Jasne jest więc, że komedie jego stanowią niezwykle interesujący materiał dla historyka pragnącego badać przemiany społeczeństwa Aten zachodzące pod wpływem i w okresie wojny peloponeskiej. Obok „Rycerzy” i „Pokoju” utworem szczególnie związanym z tematyką wojny prowadzonej przez Ateny jest komedia „Acharnejczycy”, w której Dikajopolis reprezentuje wyraźnie zgnębionego wojną chłopca attyckiego.

Antywojenne stanowisko Dikajopolisa prowadzi go do krytyki polityki ateńskiej. Obrony tej polityki podejmuje się chór a wymiana zdań między Dikajopolisem a chórem prowadzi do ostrego starcia, w którym chór odwołuje się do pomocy Lamachosa. Arystofanes wprowadza więc tu, jak często i w innych komediach, postać rzeczywistą, znanego wodza powiązanego, zdaniem autora, ze stronnictwem wojny. Przybywa on bowiem w celu udzielenia pomocy chórowi, który szuka oparcia właśnie u wojskowego (chór szuka kogoś, kto jest *taksiarchos* lub *strategos* kierując to wezwaniem do Lamachosa — w. 569—571). Do tej to postaci odnosi się też termin *τεχομάχας άνήρ* (w. 570). Z tekstu Arystofanesa nie wynika jasno, czy Lamachos jest rzeczywiście w tym momencie taksiarchą lub strategiem¹, choć w wierszu 593 on sam tak się określa. Wystawiona w lutym 425 r. komedia musiałaby zawierać aluzję Arystofanesa do strategii Lamachosa na rok 426/5 a jest obecnie raczej pewne, że urzędu stratega w wymienionym roku Lamachos nie sprawował². Niewątpliwie jednak Arystofanes mocno podkreśla fakt, że Lamachos jest dowódcą wojskowym. W roku 426/5 pełnił on, być może, funkcję taksiarchy. Nazywany przez Acharnejczyków „filetą” (w. 568) — a więc człon-

* Artykuł niniejszy powstał w oparciu o tekst II rozdziału pracy doktorskiej przygotowywanej pod kierownictwem Prof. dr Izy Biezuńskiej-Małkowskiej i obronionej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Autor pragnie w tym miejscu złożyć najgorętsze podziękowania Promotorowi za troskliwą opiekę i bardzo daleko idącą pomoc.

¹ Por. J. Van Leeuwen, *Aristophanis Acharnenses. Cum prolegomenis et commentariis edidit...*, Lugduni Batavorum 1901 ad loc. oraz W. J. M. Starckie, *The Acharnians of Aristophanes with Introduction, English prose translation, critical notes and commentary*, London 1909, ad loc.

² Por. Ch. W. Fornara, *The Athenian Board of Generals from 501 to 404*, „Historia”, Einzelschriften Heft 16, Wiesbaden 1971, s. 58.

kiem tej samej fyli — byłby Lamachos taksjarchą fyli Oeneides. Wydaje się to wysoce prawdopodobne³, choć w świetle analizy językowej tekstu nie można mieć pewności, że tak właśnie określa go Arystofanes⁴. Pozostaje istotne, że w r. 425 Lamachos jest nazwany *teichomachas aner* i pojawia się w sztuce jako typowy *miles gloriosus* (w. 569—622)⁵. Tym przykładem staje się dla Arystofanesa obywatel ateński walczący w okresie wojny peloponeskiej i pełniący prawdopodobnie w tym momencie ważną funkcję wojskową.

W świetle naszych informacji o wcześniejszej karierze Lamachosa takie przedstawienie go przez Arystofanesa jest o tyle zrozumiałe, że rzeczywiście był on (prawdopodobnie nawet kilka razy) strategiem w latach 438/7—434/3⁶ i jako współdowódca pontyjskiej ekspedycji Peryklesa mógł w początkach wojny peloponeskiej posiadać w Atenach reputację sprawnego wojskowego. Warto jednak dokładniej przyrzeć się jego przedstawieniu przez komediopisarza w r. 425, tym bardziej, że jest to strateg lat 425/4 i 424/3⁷.

W scenie dialogu z Dikajopolisem jest to żołnierz ogarnięty wyłącznie pasją wojowania i jego końcowa deklaracja, w której zapowiada walkę z Peloponezyjczykami (w. 620—622) nie zawiera właściwie szerszej motywacji, nie ma tu poczucia innych celów niż sama wojna. Za to uchylający się od udziału w wojnie Dikajopolis nazwany jest *πολίτης γρηστός* (w. 595), a Lamachosowi zarzuca się chęć czerpania korzyści materialnych z wojowania. Jako *μισθαρχίδης* (w. 597) Lamachos rysuje się więc w postaci zawodowego żołnierza traktującego walkę wyłącznie jako rzemiosło i źródło dochodów, czy może sposób zdobycia środków utrzymania. Zarzut utrzymywania się wojskowych z opłat państwowych powtarza Dikajopolis kilkakrotnie (w. 598—605). Jest w tym fragmencie ogólna aluzja do otrzymywania płac od państwa za wykonywanie funkcji publicznych⁸, sądząc jednak z kontekstu można przypuszczać, że chodzi głównie o płacę otrzymywaną przez wojskowych, i to nie o żołd wypłacany obywatelom służącym w wojsku⁹ ale raczej właśnie o płacę taksjarchów i innych oficerów, w tym prawdopodobnie również strategów w czasie trwania kampanii wojskowej¹⁰. W 425 r. Arystofanes formułuje więc zarzut utrzymywania się z wynagrodzenia za służbę wojskową. Zarzut

³ J. Van Leeuwen, loc. cit. Por. też K. Pritchett, *The Term of Office of Attic strategoi*, „American Journal of Philology” t. LXI, 1940, s. 473.

⁴ W. J. M. Starkie, loc. cit.

⁵ Por. V. Ehrenberg, *The People of Aristophanes. A Sociology of Old Attic Comedy*, New York 1962 (3 wyd.), s. 300—309.

⁶ Ch. W. Fornara, op. cit., s. 50. Por. też A. Krause, *Attische Strategelisten bis 146 v. Chr.*, Diss. Jena, Weimar 1914, s. 7 i 34 (przyp. 25) i s. 66.

⁷ Ch. W. Fornara, op. cit., s. 59.

⁸ Por. W. J. M. Starkie, op. cit., ad loc.

⁹ W sprawie płacy żołnierzy w Atenach por. W. K. Pritchett, *Ancient Greek Military Practices*, cz. I, Berkeley 1971, s. 3—29. Por. też A. H. M. Jones, *The Economic Basis of the Athenian Democracy*, „Past and Present” t. I, 1952, s. 13—31, (tegoż, *Athenian Democracy*, Oxford 1960, s. 3—20).

¹⁰ Płaca strategów jest sprawą wysoce dyskusyjną. J. A. C. Larsen w artykule *The Acharnians and the Pay of Taxiarcha* („Classical Philology” t. LXI, 1946, s. 91—98) stanął na stanowisku, że wynagrodzenie przysługiwało w czasie trwania kampanii wojskowej tak taksjarchom jak i strategom, teza ta jednak nie jest przyjęta. Por. C. Hignett, *A History of the Athenian Constitution to the End of the Fifth Century B. C.*, Oxford 1958 (3 wyd.), s. 220. W sprawie możliwości dochodów dowódców wojskowych w V w. por. też W. K. Pritchett, *The Greek State at War* cz. II, Berkeley 1974, s. 125—132.

ten kieruje przeciwko obywatelowi znanemu w Atenach właśnie z sukcesów i działalności wojskowej. W obrazie komediopisarza pojawia się obywatel, który staje się zawodowym żołnierzem.

Obraz wojowniczego i groźnego żołnierza — Lamachosa zawarty jest w wierszach 964—965 a nieco dalej (w. 1069—1142) obszerny fragment malujący przygotowania Lamachosa do wyprawy wyszłucha tego wojskowego i chyba zawiera w ogóle komiczny i ironiczny rysunek postaci żołnierza. Przygotowania Lamachosa przeciwstawione są przygotowaniom Dikajopolisa szykującego się do obiadu. Z dwóch obywateli ateńskich Arystofanes za przedmiot szyderstw i jednocześnie model żołnierza-samochwała obiera obywatela biorącego aktywny udział w wojnie. Zawarte tu przeciwstawienie Lamachos — Dikajopolis jest przede wszystkim krytyką wojennej polityki ateńskiej.¹¹

Stanowisko Arystofanesa wobec wojny peloponeskiej jest w literaturze przedmiotu oceniane dość jednolicie choć dyskusyjna pozostaje sprawa jego motywów i poglądów politycznych¹² na tle ewentualnych powiązań i sympatii tak politycznych jak osobistych komediopisarza¹³. Niezależnie od tych punktów dyskusyjnych szczególnie ważny w omawianym przypadku wydaje się fakt, że alternatywa postaw Dikajopolis — Lamachos prezentowana jest publicznie i portret Lamachosa przeznaczony jest dla ateńskiej publiczności roku 425.

Z myślą o tej publiczności Arystofanes tworzy tu model zawodowego żołnierza, jakim staje się obywatel obcy wszelkiej działalności politycznej i, zdaniem komediopisarza, nie dostrzegający istotnych interesów polis a zajmujący się wojną niemal zawodowo. Udział w wojnie nie jest tu więc tylko jednym z wielu obowiązków obywatela a staje się według Arystofanesa stałym i intratnym zajęciem. Niemniej ważne jest potraktowanie Dikajopolisa, który uchylając się od obowiązku wojskowego uznany został za *πολίτης χρηστός*. Mamy więc tu wyraźne przeciwstawienie obywatela wojskowego — cywilowi. Jeżeli uwzględnimy sygnalizowaną wyżej sprawę wcześniejszej działalności Lamachosa, który jeszcze w okresie Peryklesa rozpoczął karierę wojskową, to możemy stwierdzić, że w obrazie Arystofanesa występuje wyraźny ślad profesjonalizacji spraw wojskowych i stopniowego oddzielania się funkcji wojskowych od reszty obowiązków obywatelskich.

Portret Lamachosa w „Acharnejczykach” świadczy chyba także o powstaniu w okresie wojny archidamijskiej przynajmniej wśród części Ateńczyków nie tylko uczucia niechęci do wojny, ale także przekonania, że wojna jest sprawą wojskowych i że oni są odpowiedzialni za jej trwanie. W warunkach długotrwałej wojny wyodrębnia się grupa wojskowych, przynajmniej dowódców, związanych na stałe

¹¹ V. Ehrenberg, op. cit., s. 297—317. Por. tenże, *From Solon to Socrates. Greek History and Civilisation During the Sixth and Fifth Centuries B. C.*, London 1968, s. 212—278.

¹² Oprócz cytowanych już prac Ehrenberga por. G. Murray, *Aristophanes and the War Party. A Study in the Contemporary Criticism of the Peloponnesian War*, London b. d., *passim* oraz I. Bieżyńska-Małowist, *Sytuacja wewnętrzna Aten w dobie wojny peloponeskiej*, [w:] *Arystofanes. Materiały sesji naukowej Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN*, Wrocław 1957, s. 1—20.

¹³ Por. bardzo interesujące uwagi G. E. M. de Ste Croix, *The Origins of the Peloponnesian War*, London 1972, s. 355—376; tamże zreferowana dotychczasowa dyskusja oraz podana literatura.

z działalnością wojenną i zarysowuje się podział na „cywilów” i „wojskowych”. Sprawy wojskowe zdobywają zatem, w miarę wzrostu profesjonalizacji w tej dziedzinie, coraz większą autonomię i oddzielają się od pozostałych spraw polis, której obywatele dążą do ideału życia cywilnego.

Badacz militarizmu nowożytnego, A. Vagts, upatruje źródeł tego zjawiska w powstaniu odrębnej grupy zawodowych wojskowych. Korpus zawodowych oficerów wywołuje według niego nastroje militarne lub stara się je utrzymać i pośrednio czy bezpośrednio tworzy odpowiednią ideologię. Z drugiej strony istnienie takiego korpusu powoduje rozdzielenie w społeczeństwie spraw militarnych i cywilnych co staje się czasem dodatkową przyczyną dążeń wojennych cywilnej części społeczeństwa¹⁴. Tak kariera Lamachosa jak i jego sylwetka u Arystofanesa, w połączeniu z takimi zjawiskami jak czysto wojskowe kariery Formiona i Demostenesa¹⁵, stanowi w pewnym sensie odpowiednik tych zjawisk nowożytnych. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że przeciwstawienie Dikajopolisa Lamachosowi świadczy o początkach podziału na *civilia* i *militaria*. Warto tu dodać, że zbiega się to w czasie z pojawieniem się po raz pierwszy najemników użytych w wojnach greckich¹⁶.

W „Acharnejczykach” Lamachos nosi cechy negatywne i komiczne. Po jego śmierci na Sycylii (kolejna strategia Lamachosa) opinia Arystofanesa uległa zmianie¹⁷, tym niemniej jest on dla komediopisarza wyłącznie modelem zawodowego już żołnierza; zarzuty dotyczą tylko tej strony jego działalności. Brak tu ataków typu politycznego i zarzutów o wykorzystywanie pozycji wojskowego dla celów politycznych. Tego typu zarzuty spotykamy w mowie Nikiasza w sprawie wyprawy sycylijskiej, gdzie mówca przestrzega przed ludźmi dążącymi do dowodzenia ze względów osobistych (Tuk. VI, 12, 2—6). Nikiasz mówi o dążeniu do wzbogacenia się i zdobycia wpływów politycznych, mając tu na myśli wyraźnie Alcybiadesa¹⁸. Sam Alcybiades, który według Tukidydesa ἐνῆγε δὲ προθυμότατα τὴν στρατείαν (VI, 15, 2) rzeczywiście, zdaniem historyka, dążył głównie do celów osobistych. Tukidydes nie ukrywa powiązania tych celów z planami politycznymi Alcybiadesa i pisze o jego zamiarze wzbogacenia się przy tej okazji, wzmiankując również, że posądzano go o dążenie do tyranii (VI, 15, 2—3)¹⁹.

Zwolennik wyprawy na Sycylię, jest Alcybiades u Tukidydesa już wcześniej reprezentantem dążeń wojennych. W r. 420, po pokoju

¹⁴ A. Vagts, *A History of Militarism Civilian and Military*, New York 1959, s. 14—16, oraz s. 70—90.

¹⁵ Por. w tej sprawie H. D. Westlake, *Individuals in Thucydides*, Cambridge 1968, s. 98 oraz s. 57.

¹⁶ W sprawie pojawienia się i użycia najemników w okresie wojny peloponeskiej por. ostatnio L. P. Marinowicz, *Najemniki w period peloponeskiej wojny*, „Więstnik Driewnej Istorii” 1968, z. 4, s. 70—90.

¹⁷ V. Ehrenberg, *The People of Aristophanes*, s. 313 n.

¹⁸ W sprawie planów osobistych Alcybiadesa oraz oskarżeń, jakie wysuwało przeciwko niemu w Atenach por. R. Seager, *Alcibiades and the Charge of Aiming at Tyranny*, „Historia” t. XVI, 1967, s. 6—18.

¹⁹ O opinii Tukidydesa por. H. D. Westlake, *Individuals in Thucydides*, s. 219—225. Co do zamiarów Alcybiadesa por. też E. F. Bloedow, *Alcibiades Reexamined*, „Historia”, Einzelschriften Heft 21, Wiesbaden 1973, s. 9—17; także referowana dyskusja i cytowana literatura.

Nikiasza, dąży on do sojuszu z Argos przeciwko Sparcie (V, 43, 2—3). Przedstawienie jego polityki peloponeskiej sugeruje obraz polityka stale dążącego do wojny²⁰, choć ocena jego inicjatyw łączy się tu z szerszą sprawą oceny polityki zagranicznej Aten tego okresu. J. de Romilly widzi tu słuszne i konieczne starania o zabezpieczenie Aten przed ewentualną napaścią Sparty i w takim ujęciu Alcybiades rysuje się jako obywatel kierujący się głównie interesem swej polis²¹ a nie jako człowiek widzący w wojnie możliwość realizacji planów osobistych. Taką natomiast ocenę jego zabiegów na Peloponezie sformułował niedawno E. F. Bloedow, podkreślając, że była to polityka nieodpowiedzialna i awanturnicza a jej niepowodzenie było wynikiem nieporadności samego Alcybiadesa²². Przy takim ujęciu już w r. 420 byłby Alcybiades człowiekiem dążącym do osobistych korzyści dzięki wojnie i nie liczącym się z interesami całej polis. W każdym razie tej polityce wojennej zawdzięczał on początki swojej kariery i kolejne elekcje na urząd stratega w latach 420—415²³. Strateg ateński w r. 415 przedstawia więc plan wyprawy, który ma na celu zapewnienie mu korzyści osobistych. Tak też go prezentuje Tukidydes.

Dalszą charakterystykę Alcybiadesa przynosi jego mowa na zgromadzeniu ateńskim. Na równi z mową w Sparcie zawiera ona przede wszystkim obraz celów i charakteru Alcybiadesa i można chyba widzieć tu nie tyle dokument wydarzeń co opinię sformułowaną przez Tukidydesa²⁴. Wcześniejszemu stwierdzeniu historyka z VI, 15, 2 odpowiadają tu ściśle pierwsze już słowa Alcybiadesa, dążącego do δόξης i uważającego się za szczególnie godnego objęcia dowództwa (VI, 16, 1). Już w tym pierwszym zdaniu Alcybiades stawia się niejako ponad obywatelami i podkreśla swą wyjątkową pozycję, a nieco dalej przyznaje się do poczucia wyższości: οὐδέ γε ἄδικον ἐφ' ἐαυτῷ μέγα φρονοῦντα μὴ ἴσον εἶναι (VI, 16, 4). Tukidydes prezentuje więc polityka o dużej pewności siebie, akcentującego swoje zasługi i domagającego się specjalnych wyrazów uznania. Tytułem do tego jest działalność wojskowa a z nią też łączy Alcybiades dalsze plany.

Jako wygnaniec ateński w Sparcie Alcybiades w wygłoszonej tam mowie stosunkowo szeroko omawia swój stosunek do Aten (VI 92). W tym miejscu szczególnie ważne wydaje się przypisane mu przez Tukidydesa stwierdzenie, że przywiązanie do ojczystej polis wiąże się z faktem korzystania w niej z pełnych praw. Wspomniane wyżej ujęcie tych praw przez Alcybiadesa pozwala uznać to za przejaw ambicji osobistych i dowód stawiania własnych celów ponad interesy polis; cele te może on realizować w oparciu o aktualne potrzeby i sytuacje polis.

Na podstawie informacji Plutarcha można wnioskować, że niektóre elementy tego stwierdzenia Alcybiadesa podyktowane są wrogością do stronnictwa Nikiasza, które zdobyło przewagę w Atenach. Konflikt Alcybiadesa z Nikiaszem byłby rodzajem *stasis*, w której niefortunny

²⁰ Por. H. D. Westlake, *Individuals in Thucydides*, s. 212—218.

²¹ J. de Romilly, *Thucydide et l'impérialisme athénien. La pensée de l'historien et la genèse de l'oeuvre*, Paris 1947, s. 168—172.

²² E. F. Bloedow, op. cit., s. 3—7.

²³ Ch. W. Fornara, op. cit., s. 62—64.

²⁴ Por. H. D. Westlake, *Individuals in Thucydides*, s. 220—221 oraz s. 225—228.

dowódca wyprawy sycylijskiej poniósł porażkę²⁵. Postawa Tukidydesa wobec tego konfliktu i obu postaci nie jest zupełnie jasna, w każdym razie Alcybiades w jego ujęciu rysuje się nie tylko jako ambitny ale także zdolny i sprawny polityk²⁶. Przedstawienie i ocena Alcybiadesa przez Tukidydesa wiąże się ze sprawą źródeł, z których ten historyk korzystał i ewentualnych kontaktów obu postaci. Mowę wygłoszoną przez Alcybiadesa w Sparcie uważa się za kompozycję Tukidydesa i w związku z tym za wyraz oceny tej postaci²⁷. E. Delebecque wykazał przekonywująco, że VIII księga Tukidydesa oparta jest w przeważającej części na informacjach Alcybiadesa, co wskazuje na bliskie ich kontakty i możliwe ich spotkanie²⁸. Wcześniejszy artykuł P. A. Brunta wskazywał, że większość informacji o Alcybiadesie otrzymał Tukidydes od niego samego i w związku z tym słuszny wydaje się dość jeszcze ostrożny wniosek Brunta²⁹ (sformułowany znacznie ostrzej ostatnio przez Bloedowa³⁰), że Tukidydes skłonny był przeceniać i podkreślać rolę Alcybiadesa, oceniając pozytywnie jego działalność. Teza ta znajduje poparcie w wyrażonej dość wyraźnie, jak na niego, opinii Tukidydesa: Ἀλκιβιάδης πρῶτος τὸ τε καὶ οὐδεὶς ἑλασσον τὴν πόλιν ὠφέλησαι (VIII 86, 4). W zdaniu tym (zwłaszcza że istnieje możliwość przyjęcia lekcji πρῶτον³¹) nie jest jasne jak Tukidydes oceniał znaczenie roli, którą mógł odegrać Alcybiades a także z którym momentem wiązał możliwość jej spełnienia. Pozostaje jednak niewątpliwe, że historyk wysoko ocenia jego możliwości i zdolności, widząc w nim też człowieka przydatnego Atenom. Tukidydes wyraża taką opinię o polityku, którego cele osobiste i ambicje sam podkreślał, nie ukrywając też kierowanych przeciwko niemu zarzutów o dążenie do tyranii.

Warto tu przypomnieć wielokrotnie podkreślany fakt, że ideałem polityka był dla Tukidydesa Perykles a obraz jego, zawarty głównie w podanych przez Tukidydesa mowach (choć i w innych miejscach narracji) nosi cechy idealnego przywódcy oddanego wyłącznie sprawom polis i pozbawionego niemal zupełnie ambicji własnych. Perykles u Tukidydesa nie kieruje się własną korzyścią³². Obraz Alcybiadesa odbiega od tego ideału, a mimo to historyk widzi głównie jego

²⁵ Por. wzmianki Plutarcha Alc., 13 i Nik., 11. Por. H. D. Westlake, op. cit., s. 169—176 oraz J. Hatzfeld, *Alcibiade. Etude sur l'histoire d'Athènes à la fin du Ve siècle*, Paris 1951 (2 wyd.), s. 113. O walce Nikiasz — Alcybiades jako o rywalizacji dwóch klubów politycznych pisze też G. Calhoun, *Athenian Clubs in Politics and Litigation*, Austin 1913, s. 116 n., 121 n., 137 n.

²⁶ H. D. Westlake, *Individuals*, s. 225—228.

²⁷ W sprawie oceny Alcybiadesa przez Tukidydesa oprócz cytowanej pracy Westlake'a por. też A. G. Woodhead, *Thucydides on the Nature of Power*, Cambridge Mass. 1970, s. 79—100.

²⁸ E. Delebecque, *Thucydide et Alcibiade*, Aix-en-Provence 1965. Por. zwłaszcza s. 223—241.

²⁹ P. A. Brunt, *Thucydides and Alcibiades*, „*Revue des Études Grecques*” t. LXV, 1952, s. 59—96.

³⁰ E. F. Bloedow, op. cit., s. 80 n. i 85 n.

³¹ Por. H. D. Westlake, op. cit., s. 252 n., szczególnie s. 253 przyp. 1.

³² W sprawie idealnego obrazu Peryklesa u Tukidydesa por. ostatnio F. Schachermeyr, *Das Perikles-Bild bei Thukidydes. Antike und Universalgeschichte. Festschrift Hans Erich Stier*, München 1972, s. 176—200. Z obfitej literatury zasługuje też na uwagę G. F. Bender, *Der Begriff des Staatsmannes bei Thukidydes*, Würzburg 1938, s. 5—27. Por. też J. de Romilly, *L'optimisme de Thucydide et le jugement de l'historien sur Periclès*, „*Revue des Études Grecques*” t. LXXVIII, s. 557—575.

pozytywne cechy i możliwość rozwiązania trudności Aten tego okresu wiąże się z działalnością tego człowieka kierującego się przecież własnymi ambicjami.

Wydaje się, że w akceptacji takiej postawy odgrywa rolę przede wszystkim sytuacja, w której działa Alcybiades. Tukidydes wyraża tu tendencje charakterystyczne dla późniejszej fazy wojny peloponeskiej. Idealny obraz Peryklesa należy do innej epoki i innej rzeczywistości. Dążenie do koncentracji władzy i rozgrywka o władzę i wpływy polityczne w oparciu o sukcesy i zdolności wojskowe jest dla Tukidydesa elementem rzeczywistości późniejszej. Mamy tu do czynienia z ważnym świadectwem zmiany pozycji przywódcy politycznego, który jest jednocześnie dowódcą wojskowym. Zyskuje on pozycję odrębną i będąc niezbędnym z racji zdolności tak politycznych jak i wojskowych dąży do zwiększenia swej władzy głównie w oparciu o dowodzenie na wojnie. Wybitny intelektualista i niewątpliwie czołowy myśliciel epoki rozumie to zjawisko jako konieczne w nowej sytuacji.

W obu rozpatrywanych wyżej postaciach oraz w sposobie ich przedstawienia w analizowanych źródłach można dostrzec pewne rysy wspólne. Lamachos pragnie wojny, nie rozumiejąc sytuacji i dążeń innych obywateli. Niezależnie od tego obrazu z „Acharnejczyków”, wiadomo, że Lamachos rzeczywiście był człowiekiem zajęтым wyłącznie sprawami wojskowymi i posiadał reputację wojskowego. Temu zawdzięczał swą karierę od lat trzydziestych V w.

Również Alcybiades łączy swe plany osobiste, tak czysto materialne jak polityczne, z działalnością wojskową i u podstaw jego popularności także w dużej mierze leży uznanie dla sukcesów wojennych. Tukidydes nie kryjąc motywów osobistych Alcybiadesa akceptuje ten typ polityka i mimo że odbiega on od idealnego wzoru, jakim jest Perykles, uważa go za tego, który οὐδενὸς ἔλασσαν τῆν πόλιν ὠφελήσται.

W obrazie Tukidydesa Alcybiades nosi cechy człowieka siły, który posiada δόναμις i w oparciu o nią dąży do władzy³³. I te jego własne dążenia, i możliwości pomocy dla polis wiążą się z sytuacją wojenną oraz z faktem, że Alcybiades zajmuje się głównie działalnością wojskową będąc nie tylko politykiem ale także dowódcą. Rysuje się tu więc typ dowódcy, który pragnąc własnej władzy i osobistej korzyści w oparciu o wojsko i sukcesy wojenne, zdobywa pozycję czołową w polis, bo jest dla niej niezbędny z racji swych umiejętności. Model silnego człowieka, związanego z wojskiem i przez to potrzebnego społeczeństwu polis, pojawia się w sytuacji, gdy na miejsce dawnego obywatela-dowódcy pojawił się nieomal już zawodowy wojskowy, żyjący z wojny Lamachos Arystofanesa. Konsekwencją sygnalizowanego wyżej stopniowego rozdziału obowiązków i funkcji wojskowych od pozostałych powinności obywatela staje się więc także, obok pojawienia się grupy stałych wojskowych, możliwość szukania władzy w oparciu o dowodzenie wojskiem i sprawowanie funkcji wojskowych. Jednocześnie zarysowuje się sytuacja, w której dążenia takie mogą liczyć na poparcie przynajmniej części społeczeństwa. Dalsze konsekwencje tych zjawisk stanowią wydarzenia roku 411 i kolejne elekcje Alcybiadesa na urząd stratega. Na rok 407/6 został on wybrany strategiem już w Atenach (Ksen. Hell. I 4, 10) a jego pozycję charakteryzuje Ksenofont pisząc, że był on uważany za κράτιστον τῶν πολιτῶν

³³ Por. A. G. Woodhead, op. cit., s. 99—100.

(I 4, 13). Informacje Ksenofonta o Alcybiadesie można uznać za pochodzące z końca V wieku i spisane w okresie 402—401 r. p.n.e. Zagadnienie kompozycji „Hellenik” Ksenofonta i datacji tego dzieła należy do szeroko dyskutowanych³⁴. Niezależnie jednak od nierozstrzygniętej sprawy zależności Ksenofonta od Tukidydesa, zwłaszcza przy pisaniu ksiąg I—II³⁵, niewątpliwy wydaje się zamiar kontynuacji dzieła Tukidydesa przez Ksenofonta i tę część „Hellenik” można uznać za raczej odrębną całość. E. Delebecque wykazał przekonywująco, że część ta powstała przed opuszczeniem Aten przez jej autora a więc do początku roku 401 p.n.e.³⁶

Według Ksenofonta, Alcybiades został w r. 407 ἡγεμὼν αὐτοκράτωρ (I 4, 20) i powierzono mu dowództwo wszystkich sił wojskowych Aten. Znany wcześniej w Atenach urząd *strategos autokrator* nie jest odpowiednikiem tej pozycji, gdyż strateg tak określany różnił się od innych tylko większym zakresem samodzielności³⁷. Także użycie tytułu *hegemon* wskazuje na szczególną pozycję Alcybiadesa. Bardzo prawdopodobne jest przypuszczenie Hammonda, który widzi tu połączenie dawnych tradycji archonta polemarcha (co miało szczególnie uhonorować Alcybiadesa) z dawnymi uprawnieniami pierwotnego (z czasów Temistoklesa) stratega — dowódcy sił Związku³⁸. Szczególna pozycja Alcybiadesa w systemie demokracji ateńskiej była więc przede wszystkim zaznaczona specjalnymi uprawnieniami wojskowymi. Wyznaczając dowódcę wojskowego z ogromną władzą, Ateny końca V w. szukają, według Ksenofonta, powrotu do τὴν προτέραν τῆς πόλεως δύναμιν (Hell. I 4, 20). Niezależnie od tego, czy rzeczywiście Alcybiades posiadał wybitne zdolności strategiczne i był autorem zwycięstw w rejonie Hellespontu³⁹ jest oczywiste, że ze sławą tych suk-

³⁴ Pełne zreferowanie dyskusji i całość literatury daje W. P. Henry, *Greek Historical Writing. A Historiographical Essay Based on Xenophon's Hellenica*, Chicago 1967.

³⁵ Trzeba tu choć zasygnalizować obszerną dyskusję ciągnącą się od XIX w. na temat ewentualnego wykorzystania przez Ksenofonta materiałów Tukidydesa i kontynuacji przez autora „Hellenik” VIII księgi Tukidydesa. Por. w tej sprawie W. P. Henry, op. cit., s. 11—54. E. M. Soulis w pracy *Xenophon and Thucydides. A Study on the Historical Methods of Xenophon in the Hellenica with Special Reference to the Influence of Thucydides* (Athens 1972) porównując „Hellenika” I—II z dziełem Tukidydesa podkreśla świadome imitowanie tego ostatniego przez Ksenofonta odrzucając jednak tezę, że Ksenofont ukończył VII księgę Tukidydesa a pisał swe dzieło w oparciu o jakieś notatki Tukidydesa (s. 13—14). Henry (op. cit., s. 26—54) nie widzi bezpośredniego naśladownictwa nie neguje jednak wpływu Tukidydesa uchwytynego wszakże, jego zdaniem przede wszystkim dla nas a nie dla autora „Hellenik”.

³⁶ E. Delebecque, *Essai sur la vie de Xénophon*, Paris 1957, s. 23—82. Inne stanowisko reprezentuje J. Hatzfeld, *Notes sur la composition des Helleniques*, „Revue de Philologie” t. LVII, 1930, s. 113—127 i 209—225, który akcentując jedność dzieła datuje powstanie całości „Hellenik” na okres między r. 370 a 355 (s. 226), choć przyznaje, że praca Ksenofonta rozłożona była na kilka etapów. Początek przypadałby na około r. 394 (s. 217). Z obszernej literatury por. w sprawie dwóch pierwszych ksiąg „Hellenik” G. Collin, *Xenophon historien d'après le livre II des Helleniques*, Paris 1933. Z nowszych prac o kompozycji „Hellenik” por. K. Bringmann, *Xenophons Hellenika und Agesilaos. Zu ihrer Entstehungsweise und Datierung*, „Gymnasium” t. LXXVIII, 1971, s. 224—241.

³⁷ Por. Ch. W. Fornara, op. cit., s. 14. Por. też N. G. L. Hammond, *Problems of Command in Fifth-Century Athens. Studies in Greek History*, Oxford 1973, s. 346—394 (= *Strategia and Hegemonia in Fifth-Century Athens*, „Classical Quarterly” t. XIX, 1969, s. 111—144), s. 366—371.

³⁸ N. G. L. Hammond, op. cit., s. 393.

³⁹ Por. w tej sprawie H. Schaefer, *Alkibiades und Lysander in Ionien*,

cesów łączy się powierzenie mu dowództwa z tytułem *hegemon auto-krator*. Jakkolwiek informacja Justyna o kulcie Alcybiadesa w Atenach jest z całą pewnością błędna i nieprawdziwa⁴⁰, to jednak pozycja jego była zupełnie wyjątkowa, bez precedensu w historii demokracji ateńskiej, jeśli idzie o zakres przyznanych mu formalnie uprawnień. Trzeba tu raz jeszcze zaznaczyć, że tę szczególną pozycję zyskuje człowiek nie kryjący właściwie swych ambicji i dążeń osobistych znanych obywatelom Aten. Charakterystyczne, że zyskuje on władzę głównie militarną, podporządkowano mu bowiem wszystkie siły wojskowe Aten.

Liczne zastrzeżenia w stosunku do przekonań antycznych i nowoczesnych o sukcesach wojskowych i zdolnościach strategicznych Alcybiadesa wysunął w cytowanej już pracy Bloedow. Cały okres 411—408, uważany powszechnie za pasmo sukcesów politycznych i militarnych Alcybiadesa⁴¹, uznaje on raczej za zbieg szczęśliwych okoliczności umiejętnie wykorzystanych przez Alcybiadesa i przedstawionych na jego korzyść w naszych źródłach⁴². W bitwie pod Kyzikos widzi Bloedow głównie zasługi Thrasybulosa i Theramenesa przyjmując tu informacje Neposa i Diodora jako lepsze świadectwo niż Ksenofont, według którego ci dwaj ostatni w ogóle nie przybyli pod Kyzikos⁴³. Ważna jest tu ocena roli działalności Thrasybulosa, który pojawia się w r. 411 początkowo jako trierarcha we flocie na Samos. Jest potem wraz z Thrasylosem w składzie strategów wybranych przez żołnierzy floty ateńskiej, którzy nie uznali nowego reżimu oligarchicznego w Atenach (Tuk. VIII 73, 4 i 76, 2). Thrasylos był, według Tukidydesa, początkowo zwykłym hoplitą. Obaj oni pojawiają się jako przywódcy wojskowi i jednocześnie polityczni. Tukidydes jednak kładzie nacisk głównie na ich działalność wojskową i są oni u niego przede wszystkim dowódcami wojskowymi (por. VIII 100—105): pod względem politycznym usuwają się zupełnie w cień, z wyjątkiem opozycji w stosunku do oligarchów. Nie wdając się w skomplikowaną dyskusję dotyczącą sytuacji roku 411 i układu stosunków Alcybiades — Ateny — flota na Samos — Tissafernes, trzeba tu odnotować, że żołnierze floty wybrali strategami dwóch innych żołnierzy (Tuk. VIII 76, 2). Dowodzenie wojskowe i przywództwo polityczne grupy żołnierzy obejmują więc ludzie wyłonieni przez nich samych i spośród siebie. Głównym zadaniem tych przywódców staje się prowadzenie wojny.

Obraz Thrasybulosa u Ksenofonta⁴⁴ zawarty jest przede wszystkim

„Würzburger Jahrbücher für die Altertumswissenschaft” t. IV, 1949/50, s. 287—308. oraz E. F. Bloedow, op. cit., s. 22—55.

⁴⁰ Por. Ch. Habicht, *Gottmenschentum und Griechische Städte*, „Zetemata” t. XIV, München 1956, s. 7—8.

⁴¹ Por. np. J. Hatzfeld, *Alcibiade*, s. 265—309; N. G. L. Hammond, *A History of Greece*, Oxford 1959, s. 400—414; M. F. Mc Gregor, *The Genius of Alcibiades*, „Phoenix” t. XIX, 1965, s. 27—46; V. Ehrenberg, *From Solon to Socrates*, s. 311—318.

⁴² E. F. Bloedow, op. cit., s. 84—86.

⁴³ Tamże, s. 47—55.

⁴⁴ Por. H. R. Breitenbach, *Historiographische Anschauungsformen Xenophons*, Diss. Basel, Freiburg 1950, s. 30. Praca Breitenbacha oraz praca Westlake'a, *Individuals in Xenophon, Hellenica*, („Bulletin of the John Rylands Library” t. XLIX, 1966, s. 246—269) zawierają analizę przedstawienia jednostki przez Ksenofonta, przy czym Breitenbach więcej uwagi poświęca ogólnym poglądom i sposobowi modelowania postaci przez Ksenofonta, a Westlake bardziej zwraca uwagę na sympatie polityczne i osobiste autora „Hellenik”. Por. też E. M. Soulis, *Xenophon and Thucydides*, s. 22—31.

w jego mowie wygłoszonej już w Atenach do żołnierzy demokracji, bezpośrednio przed atakiem na pozycje Trzydziestu⁴⁵. W opisaney tu przez Ksenofonta sytuacji Thrasybulos jest dowódcą walczącym wraz z żołnierzami i dającym osobisty przykład swoim podkomendnym. W skierowanej do nich mowie (Hell. II 4, 12—17) zachęca on żołnierzy do odwagi, odwołując się do ideałów etycznych i tradycyjnych wzorów obywatelskich — akcentuje bowiem rolę walki i zwycięstwa dla sprawy ogólnej. Zwycięstwo to ma być ważne dla wszystkich a przez to stać się tytułem do chwały każdego uczestnika walki (II 4, 17).

Ksenofont kreśli tu obraz żołnierza-obywatela walczącego z pobudek etycznych i w interesie swej polis. Modelowi takiemu odpowiada i wzór żołnierza zawarty w mowie Thrasybulosa, i wynikający z tej mowy wzór dowódcy. Być może, mamy tu do czynienia z daleko idącym podobieństwem do motywów mowy pogrzebowej Peryklesa, ale niezależnie od sygnalizowanej wyżej sprawy zależności Ksenofonta od Tukidydesa, nie ulega wątpliwości, że Thrasybulos jest też dla autora „Hellenik” przywódcą politycznym, kierującym się interesami polis. Z drugiej strony jednak, jest to przede wszystkim dowódca wojskowy i charakterystyczne, że ideał żołnierza-obywatela kreśli on w momencie przed bitwą. Można więc stwierdzić, że w ostatnich latach V wieku Ksenofont zwraca się dość wyraźnie ku modelowi dowódcy-polityka i żołnierza-obywatela, ale sformułowanie takich poglądów przypisuje człowiekowi, który wsławił się głównie działalnością wojskową⁴⁶. Thrasybulos u Ksenofonta różni się zasadniczo od postaci Alcybiadesa u Tukidydesa, obaj jednak swą działalność wiążą z sukcesami wojskowymi, obaj zdobywają pozycję w wojsku i w polis dzięki umiejętnościom wojskowym, w obu też wypadkach uwaga autorów naszych źródeł zwrócona jest na ich działalność militarną. Są więc oni przede wszystkim związani z militarnymi sprawami polis i z wojskiem.

Z przywódców politycznych tego okresu zwraca też uwagę działalność wojskowa Theramenesa i Thrasylosa. Theramenes został wybrany strategiem w r. 411 w Atenach i znalazł się w kolegium strategów reżimu oligarchicznego, działającego niezależnie od ciała powołanego przez flotę na Samos, gdzie wśród strategów na rok 411/10 był Thrasylos. Wydaje się prawdopodobne, że wśród tych ostatnich szczególną pozycję zajmował Alcybiades, jeśli można tak wnosić ze słów Tukidydesa: *καὶ τὰ πρᾶγματα πάντα ἀντίθετον* (VIII 82, 1)⁴⁷. Thrasylos, podobnie jak Alcybiades i Thrasybulos jest niewątpliwie strategiem w kolejnych latach przed rokiem 408/7, przy czym ich stosunek do Aten, i wzajemne ich stosunki, zwłaszcza po roku 410 (bitwa pod Kyzikos) nie są zupełnie jasne. Andrewes przypuszcza, że wszyscy trzej działali niejako w charakterze niezależnych dowódc-

⁴⁵ W sprawie mów u Ksenofonta jako sposobu charakterystyki postaci por. H. D. Westlake, *Individuals in Xenophon, Hellenica*, s. 248—249 oraz E. M. Soulis, op. cit., s. 128—184. Dokładną analizę mów w „Hellenika” podaje E. Vorrenhagen, *De orationibus quae sunt in Xenophontis Hellenicis*, Diss. Elberfeld 1926.

⁴⁶ Biografię Thrasybulosa daje W. Schwahn, RE VI A 1, kol. 568—574. Por. też J. K. Davies, *Athenian Propertied Families 600—300 B. C.*, Oxford 1971, s. 240 n.

⁴⁷ W sprawie strategów tego roku oraz pozycji Alcybiadesa por. przede wszystkim Ch. W. Fornara, op. cit., s. 67 (tamże dyskusja).

ców wojskowych bez oficjalnej pozycji w Atenach⁴⁸. Mamy więc tu do czynienia z ludźmi, których działalność jest ściśle wojskowa i którzy całkowicie uzależniają swą pozycję od osiągnięć militarnych, a tym samym pozycja ta i znaczenie personalne każdej z tych postaci zależy tak od zdolności dowódczych jak od sprawności dowodzonego przez nich wojska.

Jeśli chcemy bliżej przyjrzeć się działalności i sylwetce Theramenesa, trzeba zwrócić od razu uwagę na fakt, że jego poglądy, program i posunięcia polityczne spotkały się niewątpliwie z bardzo przychylną oceną i nawet sympatią Tukidydesa⁴⁹. Przedstawiony przez Tukidydesa jako polityk, który jest ἀνὴρ οὐτὲ εἰπεῖν οὐτὲ γινῶναι ἀδύνατος (VIII 68, 4) jest on u niego także sprawnym wojskowym i zdolnym dowódcą (por. VIII 91—92).

Można chyba uznać działalność Theramenesa, Thrasybulosa i Alcybiadesa w okresie 411—407 za dowód tego, jak bardzo byli w tym czasie potrzebni dowódcy wojskowi, umiejący odnosić decydujące sukcesy wojenne. Działalność militarna określała ich pozycję, popularność i możliwości polityczne. Doświadczenie i umiejętności wojskowe Theramenesa i Thrasybulosa podkreśla też Ksenofont (Hell. I 7, 5). Nie ulega wątpliwości, że późniejsza kariera wojskowa Thrasybulosa ściśle wiąże się ze sławą jego sukcesów z lat 411—407. Z kolei i dla Ksenofonta i dla Tukidydesa jest oczywiste, że również oni obejmują przywództwo polityczne, bo do odegrania roli politycznej niezbędne są ich zdolności i osiągnięcia wojskowe. W krytycznej sytuacji końca wojny peloponeskiej potrzebny jest przede wszystkim sprawny dowódca wojskowy, który w oparciu o siłę militarną i zwyczajstwa wojenne może dopiero stać się przywódcą politycznym, zdolnym przywrócić dawną dynamis Aten. Jak się okazało w wypadku Alcybiadesa, człowiek taki może liczyć na szerokie poparcie i otrzymać specjalne uprawnienia właśnie w zakresie spraw wojskowych, nawet gdy posądza się go o dążenie do władzy osobistej, mówiąc dobitniej — władzy tyraństwa. Sytuacja Aten tego okresu sprzyja karierze takich ludzi i budzi przekonania, że są oni potrzebni.

Warto zwrócić uwagę na działalność Thrasyllosa, który wybrany strategiem przez flotę na Samos piastował ten urząd jeszcze w latach 410/9, 408/7 i 406/5, kiedy to znalazł się w liczbie skazanych po bitwie przy Arginuzach⁵⁰. Wraz z Thrasybulosem od r. 411 do momentu połączenia się z Theramenesem jest faktycznie samodzielnym dowódcą. Obaj z Thrasybulosem sprawują naczelne dowództwo floty, kierując całością prowadzonych operacji (por. Tuk. VIII 100; 104—105). W obrazie Tukidydesa i Ksenofonta Thrasyllus jest raczej w cieniu; u obu historyków jest to wyłącznie wojskowy, dowódca floty. Dowódca ten, wybrany przez żołnierzy i będący początkowo zwykłym hoplitą, prowadzi w kolejnych latach wojny jońskiej ope-

⁴⁸ A. Andrewes, *The Generals in the Hellespont 410—407 B. C.*, „Journal of Hellenic Studies” t. LXXIII, 1953, s. 2—9.

⁴⁹ Tukidydes formułuje własny sąd w VIII 117, 2.

⁵⁰ Por. Ch. W. Fornara, op. cit., s. 70. W sprawie politycznego charakteru procesu por. G. Calhoun, *Athenian Clubs*, s. 102 oraz W. K. Pritchett, *The Greek State at War* cz. II, s. 13—14. Por. też R. J. Bonner, G. Smith, *The Administration of Justice from Homer to Aristotle*, t. I, Chicago 1930, s. 265—266 a także R. J. Bonner, *Aspects of Athenian Democracy*, Berkeley 1933, s. 78—79.

racje wojenne, nie łącząc chyba działalności wojskowej z polityczną. Mamy tu do czynienia z karierą ściśle wojskową, co prawda dość krótką i niezbyt fortunnie zakończoną. Kariera ta świadczy jednak, że w okresie końcowym wojny peloponeskiej pojawia się wyspecjalizowany, fachowy dowódca wojskowy. Zjawisko to obaj historycy w pełni akceptują. Warto więc prześledzić jego następstwa a także konsekwencje opierania znaczenia politycznego na działalności wojskowej.

Hans Schaefer porównywał jednoczesną niemal działalność, a raczej początek kariery Lizandra na terenach Jonii, z działalnością Alcybiadesa, widząc tu — obok różnic pozycji i sposobu działania a także celów obu tych postaci — pewne zjawisko bardziej ogólne. Zwracał on uwagę na fakt pojawienia się dwóch silnych indywidualności opierających swe znaczenie na działalności wojskowej i z tej racji wyposażonych w specjalne prerogatywy. Charakterystyczne, że postaci takie pojawiają się zarówno po stronie ateńskiej jak i spartańskiej⁵¹. Trzeba by tu też, za D. Lotzem, zwrócić uwagę na współdziałanie Lizandra i Cyrusa Młodszego⁵²; w tym wypadku interesujące byłoby nie tylko prześledzenie ich powiązań politycznych, ale również zbadanie charakteru władzy każdego z nich i przedstawienia ich działalności w źródłach greckich.

O karierze i działalności Lizandra nie wiadomo nic aż do roku 408/7 gdy zostaje on nauarchą spartańskim. Na podstawie naszych źródeł nie można też wnioskować o jego wcześniejszych powiązaniach politycznych i ewentualnym znaczeniu w Sparcie⁵³. Ksenofont zestawia Lizandra z Cyrusem Młodszym ukazując ich przyjacielskie kontakty (Hell. I 5, 1—9). Przyjaźń tę Lizander wykorzystywał w toczących się spartańsko-perskich rokowaniach o pomoc finansową dla Sparty, uzyskując od Cyrusa podniesienie żołdu o jednego obola (Ksen. Hell. I 5, 6—7). Idzie tu o zapłatę dla najemnych żołnierzy Sparty, bowiem flota, którą dowodził Lizander, składała się z najemników; można więc widzieć w osobie Lizandra postać dowódcy wojsk najemnych⁵⁴. Ksenofont poświęca sporo miejsca temu epizodowi i wyraźnie podkreśla starania i zasługi Lizandra, troszczącego się o żołd dla swych podkomendnych. W całej narracji Ksenofonta w „Hellenika” nie ma danych niekorzystnie świadczących o Lizandrze, z wyjątkiem epizodu z Kallikratidasem (I 6, 1—11) i zatargu Lizandra z Agesilaosem (III 4, 7—10)⁵⁵. Niechętnie nastawienie niektórych źródeł późniejszych i zawarty w nich niekorzystny obraz Lizandra tłumaczy W. K. Prentice pochodzeniem informacji o jego działalności z zaginionego źródła współczesnego, którym mógłby być jakiś nieznany bliżej anty-

⁵¹ H. Schaefer, op. cit., passim.

⁵² D. Lotze, *Lysander und der Peloponnesische Krieg*, „Abhandlungen der Sächsischen Akademie der Wissenschaften zu Leipzig, Phil. Hist. Klasse” t. LVII, 1, Berlin 1964, s. 9—23 i 72—86.

⁵³ D. Lotze, op. cit., s. 11—14.

⁵⁴ W sprawie najemników we flocie Lizandra por. L. P. Marinowicz, *Najemniki w period peloponneskoj wojny*, s. 75 oraz H. W. Parke, *Greek Mercenary Soldiers from the Earliest Times to the Battle of Ipsus*, Oxford 1933, s. 17—19. Por. też B. Müller, *Beiträge zur Geschichte des Griechischen Söldnerwesens bis auf die Schlacht von Chäronea*, Diss. Strassburg, Frankfurt am Main 1908, s. 40—42.

⁵⁵ Por. W. K. Prentice, *The Character of Lysander*, „American Journal of Archaeology” t. XXXVIII, 1934, s. 37—42.

spartański i proateński pamflet polityczny, prawdopodobnie z ostatnich lat V w.⁵⁶ Dane Ksenofonta zasługują na wiarę, gdyż autor „Hellenik” był współczesnym i naocznym świadkiem opisywanych w pierwszych dwóch księgach wydarzeń⁵⁷. Oczywiście jego rzetelność i dokładność mogą budzić zastrzeżenia, pozostaje jednak faktem, że autor „Hellenik” I—II jest Ateńczykiem, który nie zerwał jeszcze więzi ze swą polis, a poza tym historykiem pragnącym kontynuować dzieło Tukidydesa. Trudno więc zupełnie negować wartość „Hellenika” I—II mimo niewątpliwych luk i słabości także i tych partii dzieła Ksenofonta⁵⁸.

W przytoczonym wyżej epizodzie Ksenofont podkreśla przede wszystkim jedną cechę Lizandra jako dowódcy: troskę o podkomendnych. Mamy tu do czynienia z wojskiem najemnym a nie obywatelskim i stąd troska ta wyraża się w dbałości o interesy materialne żołnierzy. Spotykamy się tu z zagadnieniem generalnym — obrazem idealnego dowódcy w twórczości Ksenofonta. Pozostawiając na uboczu sprawę teoretycznego ujęcia tego problemu przez Ksenofonta⁵⁹ trzeba też zająć się przedstawieniem przez niego konkretnych postaci okresu schyłku V wieku.

Osobista rola Lizandra w końcowej fazie wojny peloponeskiej wydaje się nie podlegać dyskusji, choć ze względu na stan naszych źródeł trudno o całkowitą jasność obrazu jego działalności, a tym bardziej planów i zamierzeń politycznych⁶⁰. O niezwykłości jego pozycji świadczy powierzenie mu, w praktyce powtórnie, komendy floty w 405 r., a także jego rola przy sprawie sukcesji Agesilaosa⁶¹, choć niewątpliwie w pierwszych latach IV wieku pozycja jego wyraźnie słabła, być może na rzecz Agesilaosa⁶². Z drugiej strony nie ulega wątpliwości rola Lizandra w budowie i utrzymaniu imperium spartańskiego po wojnie peloponeskiej, choć znów obraz organizacji tego imperium nie jest dla nas jasny⁶³.

⁵⁶ Tamże, s. 41.

⁵⁷ E. Delebecque, *Essai sur la vie de Xénophon*, s. 73—75.

⁵⁸ Tak E. M. Soulis, op. cit., passim. Por. Collin, *Xénophon historien*, s. 109, gdzie bardzo ostrożny sąd w sprawie wartości II księgi. Por. też E. Delebecque, op. cit., s. 73—77.

⁵⁹ Por. H. D. Westlake, *Individuals, Hellenica*, s. 250; H. R. Breitenbach, op. cit., s. 47—104 oraz N. Wood, *Xenophon's Theory of Leadership*, „Classica et Mediaevalia” t. XXV, 1964, s. 33—66.

⁶⁰ Oprócz cytowanej pracy D. Lotze'go por. R. E. Smith, *Lysander and the Spartan Empire*, „Classical Philology” t. XLIII, 1948, s. 145—156; C. D. Hamilton, *Spartan Politics and Policy 405—401 B. C.*, „American Journal of Philology” t. XCI, 1970, s. 294—314. Por. też H. W. Parke, *The Development of the Second Spartan Empire (405—371 B. C.)*, „Journal of Hellenic Studies” t. L, 1930, s. 37—79.

⁶¹ H. D. Lotze, op. cit., s. 24—61; C. D. Hamilton, op. cit., s. 299—308; R. E. Smith, op. cit., s. 154.

⁶² Por. C. D. Hamilton, op. cit., s. 307—308. Por. też D. G. Rice, *Agesilaus, Agesipolis and Spartan Politics 386—379 B. C.*, „Historia” t. XXIII, 1974, s. 164—182 a także R. E. Smith, *The Opposition to Agesilaus' Foreign Policy 394—371 B. C.*, „Historia” t. II, 1953, s. 274—288.

⁶³ Por. H. W. Parke, *The Development of the Second Spartan Empire*, s. 49—52, oraz R. E. Smith, *Lysander and the Spartan Empire*, s. 150—152. Zagadnienie polityki Lizandra wobec miast jońskich oraz sprawę ustanowionych przez niego dekarchii dyskutuje A. Andrewes, *Two Notes on Lysander*, „Phoenix” t. XXV, 1971, s. 206—226. Por. zwłaszcza jego dyskusję z tezami Parkego (s. 209—215).

Rozpatrując ekspansję Sparty, jej politykę zewnętrzną poza Peloponezem i budowę systemu państw zależnych, H. W. Parke zwrócił uwagę na przejście Sparty od koncepcji hegemonii do koncepcji *arche*, która opiera się wyraźnie na systemie harmostów i garnizonów wojskowych, czyli na sile militarnej z dominującą rolą dowódcy wojskowego. Pierwszym przykładem byłby Brasidas, a pełny wyraz koncepcja ta znajduje w działalności Lizandra⁶⁴. Zakres kompetencji i samodzielności Lizandra nie jest dla nas zupełnie jasny i nie można wykluczyć istnienia kontroli jego posunięć⁶⁵, ale nie ulega wątpliwości, że jest to człowiek realizujący także własne koncepcje i budujący swą potęgę osobistą w oparciu o siłę militarną i działalność wojskową.

Według Ksenofonta Lizander zostaje *epistoleus* floty spartańskiej głównie na skutek próśb zbuntowanych przeciwko Atenom miast jońskich. Miasta te zwracają się do Sparty z prośbą o postawienie Lizandra na czele floty, podnosząc jego zasługi i życzliwość wobec sojuszników Sparty w okresie nauarchii Lizandra (Hell. II 1, 6). Ksenofont podkreśla więc popularność Lizandra w Jonii, łącząc z tym sławę jego sukcesów wojskowych (I 1, 7). Jest to, u Ksenofonta, dowódca wierny Sparcie i jej instytucjom, skoro zostawia decyzję w sprawie rokowań z Theramenesem eforom (II 2, 17) i oddaje Sparcie całą zdobycz wojenną (II 3, 8). Wyraźnie też podkreśla Ksenofont wyrozumiałość i humanitarne postępowanie Lizandra w stosunku do podbitych *poleis*⁶⁶, co stanowi dość istotną różnicę w porównaniu ze znanymi nam normami postępowania z okresu wojny peloponeskiej⁶⁷. Jest to więc u Ksenofonta wybitny, popularny dowódca o olbrzymich wpływach politycznych, do tego wierny swej polis Spartiata i pełen szlachetności zwycięzca. Fakty znane z innych źródeł zmieniają nieco ten obraz i niezależnie od wspomnianej wyżej sprawy dyskusyjności ich pochodzenia można obraz Lizandra u Ksenofonta uznać za szczególnie przychylny tej postaci, a przez to stanowiący odbicie własnej oceny i przekonania autora. Nie wydaje się jednak, żeby ocena ta wpływała z ogólnych filospartańskich sympatii Ksenofonta. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że obraz ten powstawał przed opuszczeniem przezeń Aten, a zatem jeszcze w okresie niewielkich jego sympatii do Sparty i do Cyrusa Młodszego⁶⁸. Można tu raczej szukać początków innych, ogólniejszych poglądów Ksenofonta

⁶⁴ H. W. Parke, op. cit., s. 40 oraz 49—52.

⁶⁵ C. D. Hamilton, op. cit., s. 303—308; H. W. Parke, op. cit., s. 50—64. Por. też R. E. Smith, *Lysander and the Spartan Empire*, który tak charakteryzuje pozycję Lizandra: „*Lysander had hitherto depended on his position as the war leader of Sparta, deriving his power from his office of nauarch or epistoleus and had fashioned an empire of which he himself was the cornerstone*” (s. 156).

⁶⁶ Hell. II, 1, 19; 2, 2; 2, 9. Por. W. K. Prentice, op. cit., passim oraz C. D. Hamilton, op. cit., s. 296.

⁶⁷ Poł. w tej sprawie przede wszystkim F. Kiechle, *Zur Humanität in der Kriegsführung der griechischen Staaten*, „Historia” t. VIII, 1958, s. 129—156, który podkreśla, że okres wojny peloponeskiej stanowił przełom w zakresie norm moralnych postępowania w czasie wojny (s. 140—143).

⁶⁸ E. Delebecque, *Essai sur la vie de Xénophon*, s. 29—39 i 65—75 oraz tenże, *Xénophon, Athènes et Lacédémone. Notes sur la composition de l'Anabase*, „Revue des Études Grecques” t. XLIX/L, 1946—47, s. 71—138. Por. też P. Clouché, *Les „Helléniques” de Xénophon et Lacédémone*, „Revue des Études Anciennes” t. XLVI, 1944, s. 12—46.

dotyczących postaci i modelu dowódcy wojskowego. Niewątpliwie przychylny stosunek Ksenofonta do Lizandra ma źródło w podziwieniu dla wybitnego, sprawnego i potężnego dowódcy. Sympatie Ksenofonta zwracają się więc ku szczególnej postaci, jest to bowiem dowódca budujący swoją siłę osobistą i potęgę we własnej polis w oparciu o wojsko⁶⁹.

Osobista potęga Lizandra a także potęga Sparty z okresu końca wojny peloponeskiej oparta była o siłę militarną i rozwinęła się w dużej mierze dzięki najemnikom tworzącym podstawę organizacji floty spartańskiej. Na przyczyny pojawienia się w tym okresie najemników zwracano już wielokrotnie uwagę⁷⁰; trzeba podkreślić, że pozycja Lizandra wyrosła w oparciu o nich i że flota spartańska, złożona z najemników, pokonała ostatecznie obywatelską flotę ateńską⁷¹.

Utrzymanie floty złożonej z najemników wymagało od Sparty nakładów finansowych i w efekcie uzależniało ją od pomocy perskiej, co wyraźnie podkreśla Ksenofont i co akcentuje u niego Kallikratidas (I 6, 7). Sprawom finansowym i problemowi żołądka dla najemników poświęca Ksenofont stale sporo uwagi. Zabiegi dowódców o pokrycie żołądka i fakt oparcia się o najemników są dla niego zjawiskiem normalnym. Warto przypomnieć przypadek Kallikratidas, który nie otrzymawszy pieniędzy od Cyrusa musiał odwołać się do pomocy finansowej Miletu i Chios, aby podjąć ekspedycję na Lesbos (II 6, 12). O ile dowódca obywatelski Aten V wieku (chyba jeszcze jest to widoczne w sylwetce Lamachosa u Arystofanesa) zależny był głównie od swych współobywateli tworzących jednocześnie jego podkomendnych—żołnierzy, o tyle przy wojsku najemnym pojawia się zależność od najemników, których dowódca może być pewny tylko wówczas, jeżeli regularnie płaci żołądka.

W związku ze wspomnianą sprawą zależności dowódców spartańskich od pomocy Cyrusa Młodszego pojawia się tu zagadnienie przedstawienia tej postaci przez Ksenofonta. Zagadnienie ważne chyba z kilku względów; po pierwsze, w związku z prezentacją Cyrusa—dowódcy, po drugie — ze sprawą stosunku greckiego autora do perskiego polityka pragnącego zostać królem Persji, władcą despotycznym. Warto przypomnieć, jak bardzo niepopularny był taki typ władcy w Grecji; przykładem może być choćby sprawa Pausaniasza oskarżonego w gruncie rzeczy o zamiar upodobnienia się do władcy tego typu⁷².

Na stosunku Ksenofonta do Cyrusa Młodszego zaważył niewątpli-

⁶⁹ Por. R. E. Smith, *Lysander and the Spartan Empire*, s. 156.

⁷⁰ Por. A. Aymard, *Mercenariat et histoire grecque*, [w:] tegoż, *Études d'histoire ancienne*, Paris 1967. Nadto, poza cytowanymi pracami Parkego, Marinowicz i Müllera por. H. J. Diesner, *Das Söldnerproblem im alten Griechenland*, „Das Altertum” t. III, 1957, s. 213—223.

⁷¹ W sprawie składu floty ateńskiej w drugiej połowie V w. por. M. Amit, *Athens and the Sea. A Study in Athenian Sea — Power*, „Collection Latomus” vol. 84, Bruxelles 1965, s. 30—49, tamże dyskusja co do użycia metojskich, niewolników oraz najemników. Nie ulega jednak wątpliwości głównie obywatelski charakter floty ateńskiej przez cały okres V wieku.

⁷² Por. J. Wolski, *Pausanias et le problème de la politique spartiate (480—470)*, „Eos” t. XLVII, 1954 (1956), s. 75—94; Ch. W. Fornara, *Some Aspects of the Career of Pausanias of Sparta*, „Historia”, t. XV, 1966, s. 257—271; M. L. Lang, *Scapegoat Pausanias*, „Classical Journal” t. LXIII, 1967, s. 79—85; P. J. Rhodes, *Thucydides on Pausanias and Themistocles*, „Historia” t. XIX, 1970, s. 387—400.

wie fakt udziału greckiego historyka w wyprawie Cyrusa i stąd obraz tej postaci w pismach Ksenofonta może być nieco tendencyjny, podobnie jak obraz Agesilaosa. Niezależnie od przedstawienia przez historyka postaci Cyrusa w „Anabazie” warto zwrócić uwagę na jego obraz w „Hellenika”. W tym dziele Ksenofonta Cyrus Młodszy pojawia się po raz pierwszy jako *karanos* zarządzający nadmorskimi terenami monarchii perskiej i przysłany przez króla dla pomocy Sparcie (I 4, 3). Faktyczna pozycja Cyrusa, zakres jego władzy i uprawnień oraz charakter wzajemnych stosunków z satrapą Tissafernesem nie są dla nas jasne mimo informacji Ksenofonta tak z „Hellenik” jak z „Anabazy”⁷³. Można przyjąć, że w ostatnich latach V wieku Cyrus nie jest jeszcze dla autora „Hellenik” przedmiotem idealizacji. Idealizacja ta nastąpiła prawdopodobnie później⁷⁴. Istotne jest jednak podkreślane przez Ksenofonta współdziałanie Lizandra i Cyrusa oraz świadome łączenie i zestawianie tych dwóch postaci. Spotkanie obu (I 5, 6) jest dla Ksenofonta wyraźnie spotkaniem dwóch wielkich indywidualności i potężnych wodzów. Zafascynowanie Ksenofonta wybitną jednostką⁷⁵ jest widoczne w stosunku do obu postaci. Obaj są u niego przede wszystkim wybitnymi dowódcami, obaj też, swoją pozycję zawdzięczają wojnie. W obu wypadkach uderza niezależność ich działania w obrazie Ksenofonta i brak zainteresowania autora „Hellenik” dla zagadnienia ich podporządkowania instytucjom państwowym.

W wypadku ateńskiego wodza Konona, Ksenofont spokojnie rejestruje fakt jego ucieczki po klęsce u ujścia Aigospotamoi (Hell. II, 1, 29). Strateg ateński nie wraca do Aten tylko ucieka do Euagorasa na Cypr. W momencie tej bitwy Konon był niewątpliwie wodzem doświadczonym; jako strateg pojawia się po raz pierwszy w roku 414/13 (Tuk. VII 31, 4) i jest już wtedy dowódcą floty. Był też strategiem w r. 411/10⁷⁶ i prawdopodobnie w r. 408/7⁷⁷. Urząd ten piastuje dalej w latach 407—405⁷⁸ dowodząc stale flotą i kierując operacjami morskimi. Jest to więc wyraźnie dowódca wyspecjalizowany w prowadzeniu wojny na morzu i zdolnościom w tej dziedzinie zawdzięcza kolejne elekcje na stratega. Autora „Hellenik” interesuje wyłącznie wojskowa działalność Konona — z tego punktu widzenia ocenia chyba Ksenofont jego ucieczkę na Cypr, skoro fakt ten uważa za normalny. Z drugiej strony w dalszych partiach „Hellenik” podkreśla troskę zwycięzcy spod Knidos o sprawę Aten⁷⁹. Krok Konona po klęsce ateńskiej jest zrozumiały, jeśli uwzględnić stosunek Ateńczyków do

⁷³ O karierze i losach Cyrusa Młodszego por. G. Cousin, *Kyros le Jeune en Asie Mineure (Printemps 408 — Juillet 401 avant Jésus Christ)*, Paris 1905, s. 1—107.

⁷⁴ E. Delebecque, *Essai sur la vie de Xénophon*, s. 31—32. Por. też H. R. Breitenbach, op. cit., s. 27—28 i 56—57.

⁷⁵ H. D. Westlake, *Individuals in Xenophon, Hellenica*, s. 248 i 259. Por. też H. R. Breitenbach, op. cit., s. 29—104.

⁷⁶ Ch. W. Fornara, *Athenian Board of Generals*, s. 68.

⁷⁷ Niejasności co do tego roku dotyczą całości składu kolegium strategów. Por. Ch. W. Fornara, op. cit., s. 69 i Krause, op. cit., s. 43. Por. też Andrewes, *The Generals in the Hellespont 410—407, passim*.

⁷⁸ Ch. W. Fornara, op. cit., s. 69—71.

⁷⁹ W sprawie działalności Konona i jej oceny u Ksenofonta por. R. Seager, *Thrasybulos, Conon and Athenian Imperialism 396—386 B.C.*, „Journal of Hellenic Studies” t. LXXXVII, 1967, s. 95—115.

wielu ich strategów w wypadku niepowodzeń⁸⁰. Wypadek Konona jest jednak szczególny: udał się na Cypr i to bezpośrednio po klęsce. Zdecydował się na ten krok widząc τὰ πράγματα διεφθαρμένα w sytuacji, w której Adejmantas i Filokles dostali się do niewoli. Ksenofont nie formułuje tu wyraźnej oceny, widać jednak pełne zrozumienie historyka dla postępowania dowódcy, który unika w ten sposób kłopotów w Atenach a jednocześnie ratuje osiem okrętów. Ksenofont nie ocenia go więc jako obywatela podporządkowanego swej polis. Dawny wzór żołnierza—obywatela przestał tu być istotny. Wydaje się, że już w pierwszych dwóch księgach „Hellenik” przebijają militarne zainteresowania Ksenofonta; postaci wybitnych dowódców ocenia i przedstawia tylko z tego punktu widzenia. Strateg w takim ujęciu staje się więc tylko wojskowym.

Do ludzi tego samego okresu należał Klearchos, przedstawiony dokładniej przez Ksenofonta wśród dowódców najemników Cyrusa. Obraz tej postaci zawarty jest w „Anabazie”, a więc w dziele pisanym przez Ksenofonta w pierwszej połowie IV wieku. Przy zagadnieniach kompozycji i datacji powstania „Anabazy” rozporządzamy, poza samym tekstem, wzmianką Ksenofonta w „Hellenika” (III 1, 2), gdzie mówi, że wyprawę najemników z Cyrusem przedstawił Themistogenes z Syrakuz. W związku z tym E. Delebecque twierdzi, iż w momencie pisania III księgi „Hellenik” istniała już pierwsza część dzisiejszego tekstu „Anabazy”, obejmująca historię wyprawy do momentu dojścia do morza (czyli do V, 3)⁸¹. Rozumowanie to zakłada, że pod imieniem Themistogenesa ukrywa się sam Ksenofont, który w „Hellenika” III 1, 2 mówi o własnym utworze. Uznanie tej wzmianki za kamuflaż a Themistogenesa ewentualnie za pseudonim Ksenofonta jest dość powszechne⁸², chociaż przyjmowano także możliwość istnienia odrębnego dzieła autorstwa bliżej nieznanego Themistogenesa⁸³. Sądzę, że autorstwo tekstu „Anabazy”, którym dziś rozporządzamy nie ulega wątpliwości. E. Delebecque w oparciu o staranną analizę tekstu „Anabazy” wykazał przekonywająco, że choć jest ona dziełem jednego autora, to jednak dzieli się wyraźnie na dwie części pisane w różnym czasie (I—V, 3 oraz V 4 — VII). Decyduje tu, według Delebecque’a, analiza uchwytłych w tekście poglądów politycznych autora „Anabazy”, a zwłaszcza

⁸⁰ O odpowiedzialności dowódców wojskowych por. W. K. Pritchett, *The Greek State at War* cz. II, s. 4—33. Należy też zaznaczyć, że E. A. Costa w artykule *Evagoras I and the Persians, ca 411 to 391 B. C.*, „Historia” t. XXIII, 1974, s. 40—57 widzi w fakcie udania się Konona na Cypr krok podyktowany obawą przed procesem w Atenach, ale podkreśla też bliski kontakt personalny obu tych postaci ważniejszy, według niego, niż ewentualne sympatie proateńskie Euagorasa (s. 46).

⁸¹ E. Delebecque, *Xénophon, Athènes et Lacédémone*, s. 91—92.

⁸² Dyskusja w sprawie kompozycji i datowania „Anabazy” jest równie skomplikowana jak w wypadku „Hellenik”. W sprawie autorstwa por. przede wszystkim E. Delebecque, *Essai sur la vie de Xénophon*, s. 199—206 oraz 288—310, gdzie również dyskusja i literatura. Z ostatnich prac por. H. Erbse, *Xenophons Anabasis*, „Gymnasium” t. LXXIII, 1966, s. 485—505. W sprawie wartości informacji Ksenofonta oraz jego źródeł patrz J. Roy, *Xenophon's Evidence for the Anabasis*, „Athenaeum” t. XLVI, 1968, s. 37—46.

⁸³ Tak G. Cousin, op. cit., s. XVIII—XXI.

sprawa stosunku do Aten i Sparty⁸⁴. Przyjmując rozumowanie Delebecque'a, należy zgodzić się z jego datacją. Część pierwszą datuje on na lata 386—380, widząc w niej ślady rozczarowania do polityki Sparty po pokoju Antalkidasa⁸⁵, a część drugą uważa za powstałą w okresie II Związku Morskiego i tworzenia się koalicji antyspartańskiej, czyli w latach 378—375⁸⁶. Obraz Klearchosa i innych dowódców najemnych Cyrusa powstał zatem w latach osiemdziesiątych IV w., blisko dwadzieścia lat po opisywanych zdarzeniach i odpowiednio do poglądów Ksenofonta z tego okresu. Należy też uwzględnić osobiste motywy i tendencje autora przy pisaniu „Anabazy”⁸⁷. Z drugiej jednak strony Ksenofont pisze tu o zjawiskach, wydarzeniach i ludziach z przełomu V/IV w., można więc widzieć w „Anabazie” źródło pozwalające uchwycić pewne tendencje tego właśnie okresu.

Armia najemników greckich składała się z oddzielnych jednostek pod komendą poszczególnych dowódców, którzy przeprowadzali werbunek a następnie dowodzili zwerbowanym przez siebie oddziałem⁸⁸. Rekrutowano je na różnych terenach Grecji⁸⁹. Na Chersonzie werbunek za pieniądze Cyrusa prowadził Klearchos, określony przez Ksenofonta jako w tym momencie wygnaniec spartański (I 1, 9). Był on pierwotnie harmostą Bizancjum (Hell. I 1, 35), gdzie zdobył niezależną pozycję zbliżoną do pozycji tyrana. Odmówił podporządkowania się eforom spartańskim i za to został skazany w Sparcie na śmierć (An. II 6, 2—4). Chronologia jego działalności nad Hellespontem nie jest jasna⁹⁰, w każdym razie znajdował się on na służbie Cyrusa jeszcze przed rozpoczęciem wyprawy (An. II 6, 5). Harmosta spartański stał się więc w okresie działań wojennych i w oparciu o władzę wojskową niemal niezależnym władcą a następnie wodzem najemnym w służbie perskiej. Przy jego charakterystyce Ksenofont podkreśla jego odwagę wojskową, umiejętności w tym zakresie i sławę (II 6, 7—8), nazywając go *ἀνὴρ καὶ πολεμικὸς καὶ φιλοπόλεμος* (II 6, 1; por. też II 6, 6—7). Dla Ksenofonta u dowódcy wojskowego ważne są jego zdolności jako żołnierza i wodza, umiejętność wojowania oraz odwaga osobista. Tym cechom zawdzięczał Klearchos, według Ksenofonta, popularność wśród żołnierzy greckich a potem nieformalną pozycję dowódcy całości wojska po klęsce Cyrusa (II 2, 6).

⁸⁴ E. Delebecque, *Xénophon, Athènes et Lacédémone*, passim. Również jednak przy metodzie analizy tekstu z punktu widzenia poglądów politycznych Ksenofonta jest możliwe uznanie pełnej jednolitości dzieła. Takie stanowisko reprezentuje A. Körte, *Die Tendenz von Xenophons Anabasis*, „Neue Jahrbücher für das Klassische Altertum, Geschichte...” t. XLIX, 1922, s. 15—24, który datuje powstanie całości dzieła na lata 370—367 (s. 17).

⁸⁵ E. Delebecque, *Essai sur la vie de Xénophon*, s. 199—206.

⁸⁶ Tamże, s. 288—310.

⁸⁷ Por. A. Körte, op. cit., passim; F. Dürbach, *L'apologie de Xénophon dans l'Anabase*, „Revue des Études Grecques” t. VI, 1893, s. 343—386, który uważa, że autor „Anabazy” wyraźnie broni się przed zarzutami w Grecji dotyczącymi jego roli w armii Cyrusa.

⁸⁸ Por. J. Roy, *The Mercenaries of Cyrus*, „Historia” t. XVI, 1967, s. 287—323. Por. też analizę wcześniejszą: R. J. Bonner, *Xenophon's Comrades in Arms*, „Classical Journal” t. X, 1915, s. 195—205.

⁸⁹ Poza cytowanymi wyżej artykułami Roy'a i Bonniera por. H. W. Parke, *Greek Mercenary Soldiers*, s. 23—42 oraz L. P. Marinowicz, *Greckie najemniki w koncepcji V — naczale IV ww. do n.e.*, „Więstnik Driewnej Istorii” 1968, z. 4, s. 170—87.

⁹⁰ Por. H. W. Parke, *The Development of the Second Spartan Empire*, s. 58 i A. Andrewes, *Two Notes on Lysander*, s. 210.

W interesującym studium o charakterze organizacji armii „dziesięciu tysięcy” G. Nussbaum⁹¹ rozpatruje całą armię najemników w kategoriach właściwych strukturze polis greckiej, traktując żołnierzy jak obywateli polis a dowódców jak jej przywódców działających według zasad demokratycznej politei V w. Trzeba jednak pamiętać, że przywódcy ci są przede wszystkim wojskowymi a fakt ich przywództwa wynika z ich umiejętności i kwalifikacji, co szczególnie ostro występuje w wypadku Klearcha. W końcu V w. pojawia się dowódca zawodowy (πολεμικός και φιλοπόλεμος), zajęty wyłącznie sprawami wojny. O jego ocenie i pozycji decyduje sława sukcesów wojennych oraz popularność wśród żołnierzy. Warto przypomnieć, że obraz takiego wojskowego sformułował już Arystofanes w swej karykaturze Lamachosa. Początek tego zjawiska sięga więc okresu wcześniejszego, a w czasach Ksenofonta następuje dalsza ewolucja pozycji wojskowego, który przestając być wszechstronnym obywatelem, dzięki postępującej profesjonalizacji staje się zawodowym człowiekiem wojny wynajmującym swe umiejętności.

Niezależnie od poruszonego wyżej zagadnienia datacji powstania „Anabazy” można chyba uznać informacje Ksenofonta co do organizacji armii i zasad dowodzenia za pewne i całkowicie prawdziwe⁹², co pozwala na analizę sytuacji dowódców i żołnierzy najemnych w końcu V w.

Z wyjątkiem Cheirisophosa, który został przysłany przez Spartę⁹³, pozostali dowódcy przybyli na służbę Cyrusa na zasadzie umów indywidualnych z najemcą — Cyrusem. Oprócz Klearchosa wcześniej pozostawał na służbie Cyrusa Ksenias⁹⁴. Inni dowódcy najemni gromadzą żołnierzy na zlecenie Cyrusa, nie znając nawet początkowo celów najemcy (por. I 1, 6). Cyrus zdołał więc znaleźć w Grecji dziesięciu ludzi⁹⁵ decydujących się na służbę najemną, którym cele polityczne wojny były raczej obojętne. Nussbaum przypuszcza, że nawet średni korpus dowódczy składał się z ludzi, którzy przed zaciągnięciem się do armii Cyrusa mieli już sformowane wcześniej niewielkie oddziały żołnierzy i oferowali swoje usługi wraz ze swoimi podkomendnymi⁹⁶. Hipoteza ta wydaje się jednak nieco zbyt śmiała, nie ma dla jej poparcia żadnych danych źródłowych, a trudno też założyć, że w Grecji końca V w. było tak wiele szukających zatrudnienia zawodowych najemnych żołnierzy.

Grecy Cyrusa stanowią pierwszą w historii Grecji tak liczną armię najemną. Pojawienie się jej po wojnie peloponeskiej niewątpliwie słuszenie związane jest z przemianami politycznymi, a przede wszystkim społeczno-gospodarczymi tego okresu, które spowodowały pojawienie się dużej liczby ludzi widzących możliwość utrzymania się lub wzbo-

⁹¹ *The Ten Thousand. A Study in social organization and action in Xenophon's Anabasis*, Leiden 1967 („Social and Economic Commentaries on Classical Texts” t. IV).

⁹² Por. J. Roy, *Xenophon's evidence for the Anabasis*, passim.

⁹³ Por. Bonner, *Xenophon's Comrades in Arms*, s. 195—196. W sprawie kontaktów Cyrusa ze Spartą por. też Cousin, *Kyros le Jeune*, s. 71—73.

⁹⁴ J. Roy, *Mercenaries of Cyrus*, s. 287 i s. 296—297.

⁹⁵ J. Roy, op. cit., s. 287—288. Por. też H. W. Parke, *Greek Mercenary Soldiers*, s. 24—27.

⁹⁶ G. Nussbaum, *The Captains in the Army of the Ten Thousand*, „Classica et Mediaevalia” t. XX, 1959, s. 16—29.

gacenia dzięki wojnie⁹⁷. Równie istotny jest jednak fakt pojawienia się dowódców greckich, decydujących się na służbę najemną bez żadnej motywacji politycznej. Są to niewątpliwie ludzie o wysokich kwalifikacjach wojskowych zdobytych już wcześniej na terenie Grecji.

Klearchos wyraźnie określa też charakter stosunków najemca — najemnicy widząc tu związek dobrowolny, oparty na wzajemnej umowie obu stron. Związek ten może być wypowiedziany, gdyż poza stosunkiem najmu nie ma żadnych innych wzajemnych zobowiązań (I 3, 9). Zasada ta stosuje się tak do szeregowych żołnierzy jak i do dowódców.

Poprzednie koleje losu Klearcha wskazują jak dalece związał on swą karierę z wojskiem. Charakterystyka i pełna uznania ocena Ksenofonta jest świadectwem, że zjawisko takie w końcu V w. było już normalne. Omówiona wyżej zasada związku z najemcą pochodzi z mowy Klearcha do żołnierzy, stanowi więc odbicie przekonań powszechnych, a jednocześnie może być uznana za pogląd Ksenofonta, gdyż mowy w „Anabazie” uważa się także za odzwierciedlenie poglądów autora⁹⁸. Ksenofont akceptuje więc model zawodowego wojskowego — tak zwykłego żołnierza jak dowódcy. Model ten to sprawny żołnierz i doświadczony dowódca żyjący z wojny. Typ takiego wojskowego, który jest jeszcze dowódcą — obywatelem polis wykpił na przykładzie Lamachosa Arystofanes. Różnica modelu Ksenofonta polega na tym, że jego dowódcy nie są już związani z żadną polis. Postępująca profesjonalizacja wojskowego, tak widoczna na przykładzie Lamachosa, doprowadziła więc do wyłamania się zawodowych dowódców z ram polis. Wiązać się oni nie z poleis a z żołnierzami, którymi dowodzą. Ich wojsko werbowane jest nie dla poleis i poza nimi. Zawodowy dowódca wojskowy końca V w. występuje poza instytucjami polis, natomiast coraz ściślej wiąże się z podkomendnymi (również nie związanymi z polis zawodowymi najemnikami), od których zależy jego pozycja i popularność. Wydaje się, że między karierami Lizandra czy Alcybiadesa a losami dowódców Anabazy istnieje pewien związek: mamy tu do czynienia z drugim etapem tego samego zjawiska. Profesjonalizacja wojskowych, oparcie się dowódców na podległych żołnierzach i zdobywanie coraz większej samodzielności w oparciu o popularność w wojsku a nie w polis prowadzi do zerwania więzi z polis.

Swój związek z żołnierzami akcentuje bardzo wyraźnie Klearchos (I 3, 5). Sam Ksenofont w tekście „Anabazy” nazywa siebie φιλοστρατιώτης⁹⁹, a i w innych swych pismach podkreśla konieczność związku dowódcy z podkomendnymi¹⁰⁰. Opisuje też swoje

⁹⁷ Por. szczególnie L. P. Marinowicz, *Greczeskie najemniki*, s. 71—73, gdzie także analiza różnych kategorii najemników właśnie pod kątem majątkowym.

⁹⁸ E. Delebecque, *Xenophon, Athenes et Lacédémone*, passim. Por. też J. Roy, *Xenophon's evidence for the Anabasis*, s. 46, który krytycyzm Dürbacha (op. cit., passim) i Delebecque'a uważa za zbyt daleko posunięty. Wydaje się jednak, że bardziej niż całość narracji właśnie mowy są swobodną kompozycją autora służącą mu do charakterystyki postaci i wypowiedania własnych poglądów przy czym odnosi się to do całej twórczości Ksenofonta (por. wyżej, przyp. 45).

⁹⁹ Por. Wood, *Xenophon's Theory of Leadership*, passim.

¹⁰⁰ Por. Breitenbach, *Historiographische Anschauungsformen Xenophons*, s. 70—87; H. D. Westlake, *Individuals in Xenophon, Hellenica*, s. 250; E. M. Soulis, *Xenophon and Thucydides*, s. 22—30.

dążenia i ambicje w momencie wyboru naczelnego wodza, nie ukrywając chęci osiągnięcia takiej pozycji (VI 1, 20—21). Obok swych planów politycznych podkreśla chęć zdobycia sławy wojennej oraz troskę o losy żołnierzy (τοῦτον δὲ καὶ ἀγαθοῦ τινος ἔν αἰτίου τῆ στρατῆα γενέσθαι)¹⁰¹. Oczywiście motywy te podaje Ksenofont w latach siedemdziesiątych IV wieku i zapewne są tu elementy apologetyczne¹⁰². Tym niemniej istotne jest, że dowódca wojska najemnego liczy na realizację swych planów dzięki dowodzeniu najemnikami. Także sławę wojenną chce on zyskać wyłącznie dzięki samej wojnie, oddzielając wyraźnie zasługi wojenne od całości zasług obywatela. Podobnie zresztą rozumie Ksenofont sławę wojenną zwykłych żołnierzy, która wyraźnie przestała być elementem dawniejszej etyki obywatelskiej (por. VI 5, 24). Podkreślona przez Ksenofonta troska o dobro żołnierzy jest z kolei znów uznaniem zasady zależności między dowódcą a żołnierzami. Zależność ta jest zresztą wzajemna, co przypomina Ksenofont w swej mowie do podkomendnych (VI 1, 29). Jest ona jednak wyraźnie oparta o poczucie wspólnego interesu. Interes ten to przede wszystkim potrzeby materialne żołnierzy, co jasno wynika z VI 4, 8, gdzie Ksenofont charakteryzuje motywy zaciągnięcia się żołnierzy na służbę Cyrusa. Występują tu zresztą różne interesy różnych kategorii najemników. Większość (οἱ πλεῖστοι) liczyła tylko na wzbogacenie się; mniejszość, która jasno też występuje w tym ustępie, pragnie po prostu zdobyć środki utrzymania. Podobne ślady rozwarstwienia najemników — i w związku z tym różnic ich interesów materialnych — można odnaleźć i w innych miejscach „Anabazy”¹⁰³. Wspólne jest jednak zawsze liczenie na korzyści materialne. Sprawy materialne to także jedyny powód zatargów bądź z najemcą (Cyrus lub Seuthes), bądź z dowódcami wyprawy — przede wszystkim z samym Ksenofontem w okresie jego dowództwa¹⁰⁴. Zawsze podwyższenie żołdu lub obietnice znacznych korzyści materialnych likwidują niezadowolone żołnierzy (por. I 4, 17). Oprócz żołdu, wielokrotnie podkreślanym przez Ksenofonta i uznanym za normalny sposób bogacenia się były łupy wojenne zdobywane drogą rabunku¹⁰⁵. Jest to postępowanie zupełnie dla Ksenofonta zrozumiałe (por. VI 1, 17) a pragnienia materialne powodują decyzję wyboru jednego dowódcy (VI 1, 18). Do dowódcy należy takie kierowanie żołnierzami, aby mogli się oni wzbogacić na wyprawie. Zasługi dowódcy wobec żołnierzy to właśnie troska o ich interesy materialne. Takie obowiązki dowódcy sformułował Ksenofont ponad dwadzieścia lat po opisywanej wyprawie, jednakże stałe akcentowanie tych spraw w trakcie wyprawy świadczy, że dowódcy anabazy i jej żołnierze tak właśnie rozumieli zadanie przełożonych.

Widoczne w „Acharnejczykach” oddzielenie obowiązków obywatela od obowiązków wojskowych tłumaczy V. Ehrenberg zmęczeniem długotrwałą wojną i zaczynającą się wśród obywateli Aten postawą indywidualizmu, zainteresowania tylko własnymi sprawami. Jest to postawa typowa dla społeczeństwa pragnącego wyłącznie spokojnego

¹⁰¹ W sprawie działalności Ksenofonta i jego cech oraz umiejętności dowódczych por. G. Nussbaum, *The Ten Thousand*, s. 5, 98, 112—121 i 124—128.

¹⁰² F. Dürbach, op. cit., s. 349—354.

¹⁰³ L. P. Marinowicz, *Greczeskie najemniki*, s. 71—73.

¹⁰⁴ Tamże, s. 82—87. Por. też G. Cousin, *Kyros le Jeune*, s. 168—211.

¹⁰⁵ Por. W. K. Pritchett, *Ancient Greek Military Practices* cz. I, s. 34—49 i 69—75.

bogacenia się¹⁰⁶. Używając dzisiejszej terminologii socjologicznej można powiedzieć, że Dikajopolis opowiada się za „modelem konsumpcyjnym”. Ten model życia zakłada oczywiście wojna. Z drugiej strony pojawiają się wyspecjalizowani obywatele zajęci wyłącznie wojną, co przyspiesza podział funkcji społecznych na cywilne i militarne, tworząc z jednej strony model zawodowego żołnierza a z drugiej strony powodując w świadomości społecznej przekonanie, że wojna należy do zawodowych wojskowych. Charakterystyczne jest też, że demagog ateński końcowego okresu wojny peloponeskiej — Kleofon — nie pełnił ani razu urzędu stratega¹⁰⁷.

Postępująca profesjonalizacja dowódcy—obywatela powoduje możliwość oparcia się dowódcy na sile wojskowej i realizowania własnych ambicji z dążeniem do osobistej potęgi takich ludzi jak Alcybiades czy Lizander. Zjawiska te stają się widoczne dla Tukidydesa i Ksenofonta. Mimo to, dostrzegający personalne motywy Alcybiadesa Tukidydes patrzy na niego głównie jako na obywatela niezbędnego Atenom, w pełni rozumiejąc, że jego *δυναμις* opiera się na sukcesach wojskowych. Podobnie chyba rysuje się Lizander u Ksenofonta. Wodzowie anabazy są jednak już dla niego tylko zawodowymi żołnierzami. W V/IV w. pojawienie się zawodowych żołnierzy najemnych nastąpiło jednocześnie z zerwaniem więzi zawodowego dowódcy z dawną strukturą polis. Dowódca przestał być obywatelem a dla oceny jego działania decydujące są jego sukcesy, zdolności i umiejętności. Poza ściśle strategicznymi pojawia się tu nowy zespół cech: umiejętność dowodzenia rozumiana jako zdolność kierowania żołnierzami i troska o ich interesy. Jest to wyrazem zależności dowódcy wyłącznie niemal od zbiorowości też wyobcowanych z ram polis żołnierzy. Dowódca jest związany tylko z nimi. Wzór żołnierza i dowódcy ostatecznie oddzielił się więc od wzoru obywatela. Obok możliwości bogacenia się z wojny dzięki profesjonalnemu dowodzeniu wojskiem, rysuje się też możliwość zdobycia siły i władzy w oparciu o związane z osobą dowódcy wojsko zawodowe.

Владзимеж Ленгауэр

ВОЕНАЧАЛЬНИКИ И ГРЕЧЕСКИЕ ПОЛИСЫ В КОНЦЕ V В. ДО Н.Э.

Статья представляет собой опыт анализа новых явлений в политической жизни Греции конца V и начала IV вв. до н.э. В связи с изучением перемен, происходивших в военном деле этого периода, автор обращает внимание на эволюцию роли военачальника, высвобождающегося из-под традиционных рамок и уз полисов. Автор подвергает анализу те политические и обусловленные строем перемены, которые влияют на выделение военных дел из общественной жизни полисов. Исходной точкой послужила отмеченная на примере Ламахоса (представленного в „Ахарьянах” Аристофана) профессионализация военных. Это явление выступает в конечном фазисе пелопонесской войны, свое же продолжение оно находит в последние годы V в.; его ярчайшее свидетельство — появление профессиональной армии наемных солдат, которыми командуют отчужденные от полисов профессиональные военачальники. Автор обращает внимание на новизну этого явления по сравнению с прежним положением вещей. Существеннейшим моментом оказывается воздействие этого явления на политическую жизнь Греции перелома V и IV вв. — с другой же стороны, эта ситуация

¹⁰⁶ *The People of Aristophanes*, s. 305—317.

¹⁰⁷ *Por. Ch. W. Fornara, Athenian Board of Generals*, s. 70.

не лишена значения для новых политических и обусловленных строем концепций. Она одобряется теоретиками того времени, доказательством чему служат некоторые мнения Фукидида. Это одобрение является последствием прогрессирующей профессионализации армии и появления в жизни классического полиса деления на „гражданское” и „военное”. Автор выдвигает тезис о возникновении в период пелопоннеской войны зачатков милитаризма как общественного явления. Такая обстановка способствует появлению лиц, стремящихся к захвату власти, опираясь на армию и военные успехи и одновременно ставя граждан полисов в зависимость от профессиональных военачальников, действующих все чаще независимо от политических институтов полисов.

Włodzimierz Lengauer

LES COMMANDANTS MILITAIRES ET LES „POLEIS” GRECQUES VERS LA FIN
DU V^e SIÈCLE AV. J—CH.

L'article est un essai d'analyse d'éléments et phénomènes nouveaux qui apparaissent dans la vie politique des Grecs de la fin du V^e et au début du IV^e s. avant J—Ch. En étudiant les changements survenus dans l'art militaire et l'organisation des armées grecques à cette époque, l'auteur attire notre attention sur l'évolution du rôle du commandant militaire, qui commence à sortir du cadre traditionnel et des liens qui l'attachaient à „polis”. L'auteur passe en revue les changements institutionnels qui ont contribué à détacher les affaires militaires de l'ensemble de la vie sociale d'alors. En examinant l'exemple de Lamachos, personnage des „Acharniaques” d'Aristophane, l'auteur insiste sur une professionnalisation des militaires. Le phénomène en question est perceptible dès la fin de la guerre du Péloponèse et se poursuit au cours des dernières années du V^e siècle. Bientôt on va voir apparaître des mercenaires commandés par des militaires professionnels sans attaches avec la „polis”. Ce phénomène est sans précédent si l'on considère la période antérieure. On ne saurait trop souligner l'influence de ce facteur sur la vie politique en Grèce au tournant du V^e et du IV^e s. alors que, d'une autre côté, une pareille situation n'est pas sans inférer sur des conceptions nouvelles dans le domaine de la politique et dans celui des institutions. En effet, elle est admise par les théoriciens de l'époque comme nous en avons la preuve dans certains écrits de Thucydide. Cette acceptation est la conséquence logique du fait que l'armée devient de plus en plus une armée de métier et que, dans la vie de la „polis” antique, on va distinguer à présent les affaires militaires des affaires civiques. Selon l'auteur, les débuts du militarisme en tant que phénomène social datent précisément de l'époque des guerres du Péloponèse. La situation de cette période favorisait la promotion des hommes qui tendaient à s'emparer du pouvoir en s'appuyant sur l'armée et leurs propres succès militaires. En même temps, les citoyens de la „polis” allaient devenir dépendants dans une mesure plus ou moins forte des commandants militaires professionnels, lesquels vont désormais exercer de plus en plus souvent leurs activités indépendamment des institutions politiques de la „polis”.